



The Holy See

PORANNA MSZA ŚWIĘTA TRANSMITOWANA NA ŻYWO
Z KAPLICY DOMU ŚWIĘTEJ MARTY

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

"Dzień braterstwa, dzień pokuty i modlitwy"

Czwartek, 14 maja 2020 r.

[[Multimedia](#)]

Wprowadzenie

Wysoki Komitet na rzecz Ludzkiego Braterstwa ogłosił dzień dzisiejszy Dniem modlitwy i postu, żeby prosić Boga o miłosierdzie i zmiłowanie w tym tragicznym czasie pandemii. Wszyscy jesteśmy braćmi. Św. Franciszek z Asyżu mówił: «Wszyscy braćmi». I dlatego my, mężczyźni i kobiety wszystkich wyznań religijnych, łączymy się dzisiaj w modlitwie i pokucie, aby prosić o łaskę uzdrowienia z tej pandemii.

Homilia

W pierwszym czytaniu słyszeliśmy historię Jonasza, w stylu epoki (por. Jon 3, 1-10). Ponieważ w mieście, Niniwie, panowała «jakaś pandemia», nie wiemy, może «pandemia moralna», [miasto] miało właśnie zostać zburzone (por. w. 4). I Bóg posyła Jonasza, żeby głosił — modlitwę i post, modlitwę i post (por. ww. 7-8). W obliczu tej pandemii [początkowo] Jonasz się przeraził i uciekł (por. Jon 1, 3). Później Pan wezwał go po raz drugi, a on zgodził się pójść, by to głosić (por. Jon 3, 1-3). A dzisiaj my wszyscy, bracia i siostry z każdej tradycji religijnej, modlimy się — dzień modlitwy i postu, pokuty, ogłoszony przez Wysoki Komitet na rzecz Ludzkiego Braterstwa. Każdy z nas się modli, modlą się wspólnoty, modlą się wyznania religijne, modlą się do Boga — wszyscy

bracia, złączeni w braterstwie, które nas jednoczy w tej chwili cierpienia i tragedii.

Nie spodziewaliśmy się tej pandemii, przyszła nieoczekiwanie i teraz jest. I bardzo wielu ludzi umiera. Bardzo wielu ludzi umiera w samotności i bardzo wielu ludzi umiera, nie mogąc nic zrobić. Nieraz może się nasuwać myśl: «Mnie nie dotyczy, dzięki Bogu ocalałem». Lecz pomyśl o innych! Pomyśl o tragedii, a także o skutkach gospodarczych, skutkach w edukacji, skutkach..., o tym, co będzie później.

I dlatego dzisiaj wszyscy, bracia i siostry, z wszystkich wyznań religijnych, modlimy się do Boga. Być może znajdzie się ktoś, kto powie: «To jest relatywizm religijny i nie można tego robić». Ale jak to nie można — modlić się do Ojca wszystkich? Każdy modli się, jak umie, jak może, według tego, co przejął ze swojej kultury. Nie modlimy się jeden przeciwko drugiemu, taka tradycja religijna przeciwko innej, nie! Jesteśmy wszyscy zjednoczeni jako istoty ludzkie, jako bracia, i modlimy się do Boga według własnej kultury, zgodnie z własną tradycją, zgodnie z własnymi wierzeniami, ale bracia, i modlimy się do Boga, to jest istotne! Bracia, poszcząc, prosząc Boga o przebaczenie naszych grzechów, aby Pan miał miłosierdzie dla nas, aby Pan nam przebaczył, aby Pan powstrzymał tę pandemię. Dzisiaj jest dzień braterstwa i patrzenia na jednego Ojca — bracia i ojcostwo. Dzień modlitwy.

My w ubiegłym roku, a nawet w listopadzie ubiegłego roku nie wiedzieliśmy, czym jest pandemia — przyszła jak potop, przyszła nagle. Teraz trochę się budzimy. Ale jest bardzo wiele innych pandemii, które powodują, że ludzie umierają, a my tego nie zauważamy, patrzymy w inną stronę. Jesteśmy po trosze nieświadomi w obliczu tragedii, które w chwili obecnej dzieją się w świecie. Chciałbym wam tylko podać oficjalne dane statystyczne z pierwszych czterech miesięcy tego roku, które nie mówią o pandemii koronawirusa, mówią o innej. W ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku zmarło z głodu 3,7 mln osób. Istnieje pandemia głodu. W ciągu czterech miesięcy — prawie 4 mln osób. Ta dzisiejsza modlitwa, żeby prosić Pana o powstrzymanie tej pandemii, powinna skłonić nas do pomyślenia o innych pandemiach na świecie. Jest ich bardzo wiele! Pandemia wojen, głodu i bardzo wiele innych. Jednak ważne jest to, że dziś — razem i dzięki odwadze, jaką wykazał ten Wysoki Komitet na rzecz Ludzkiego Braterstwa — razem zostaliśmy wezwani, aby się modlić, każdy według własnej tradycji, i uczynić ten dzień dniem pokuty, postu, a także miłosierdzia, pomocy innym. To jest ważne. W Księdze Jonasza słyszeliśmy, że Pan, widząc, jak zareagował lud — że się nawrócił — Pan się zatrzymał, zaniechał tego, co zamierzał uczynić.

Oby Bóg powstrzymał tę tragedię, powstrzymał tę pandemię. Oby Bóg zlitował się nad nami i oby powstrzymał także inne pandemie, tak bardzo niedobre — pandemię głodu, pandemię wojny, pandemię dzieci bez dostępu do oświaty. I o to prosimy Go jako bracia, wszyscy razem. Niech Bóg błogosławi nas wszystkich i zmiłuje się nad nami.

Modlitwa towarzysząca komunii duchowej

«O mój Jezu, wierzę, że jesteś prawdziwie obecny w Najświętszym Sakramencie ołtarza. Kocham Cię nade wszystko i pragnę Cię posiadać w mej duszy. Skoro nie mogę przyjąć Cię teraz sakramentalnie, przyjdź duchowo do mego serca. Miłuję Cię już obecnego w mym sercu i łączę się całkowicie z Tobą. Nigdy nie pozwól mi oddalić się od Ciebie».

Na końcu Mszy św.

Chciałbym dziś podziękować panu Tommasowi, technikowi dźwięku, który dzisiaj pracuje tutaj przy transmisji. Towarzyszył nam on w tych transmisjach, pracuje w Dykasterii ds. Komunikacji, a odchodzi na emeryturę, dziś jest ostatni raz w pracy. Niech Pan mu błogosławi i mu towarzyszy na nowym etapie życia.